

# Kropki Seurata

45 minut

Kropki, kropki, wszędzie kropki. I dzisiaj też kropki. Dlaczego? Ponieważ tym razem poznamy trochę bliżej twórczość francuskiego malarza Georges'a Seurata. Tak, to właśnie ten od kropek! Twórca metody malowania polegającej na nakładaniu obok siebie drobnych kolorowych plamek, które z daleka zlewają się ze sobą tworząc piękną, jednolitą całość. Naszą inspiracją będzie obraz „*The Seine at the Grand Jatte*”. To na jego podstawie spróbujemy stworzyć własne dzieło za pomocą tylko i wyłącznie kropek. Kto podejmuje wyzwanie?



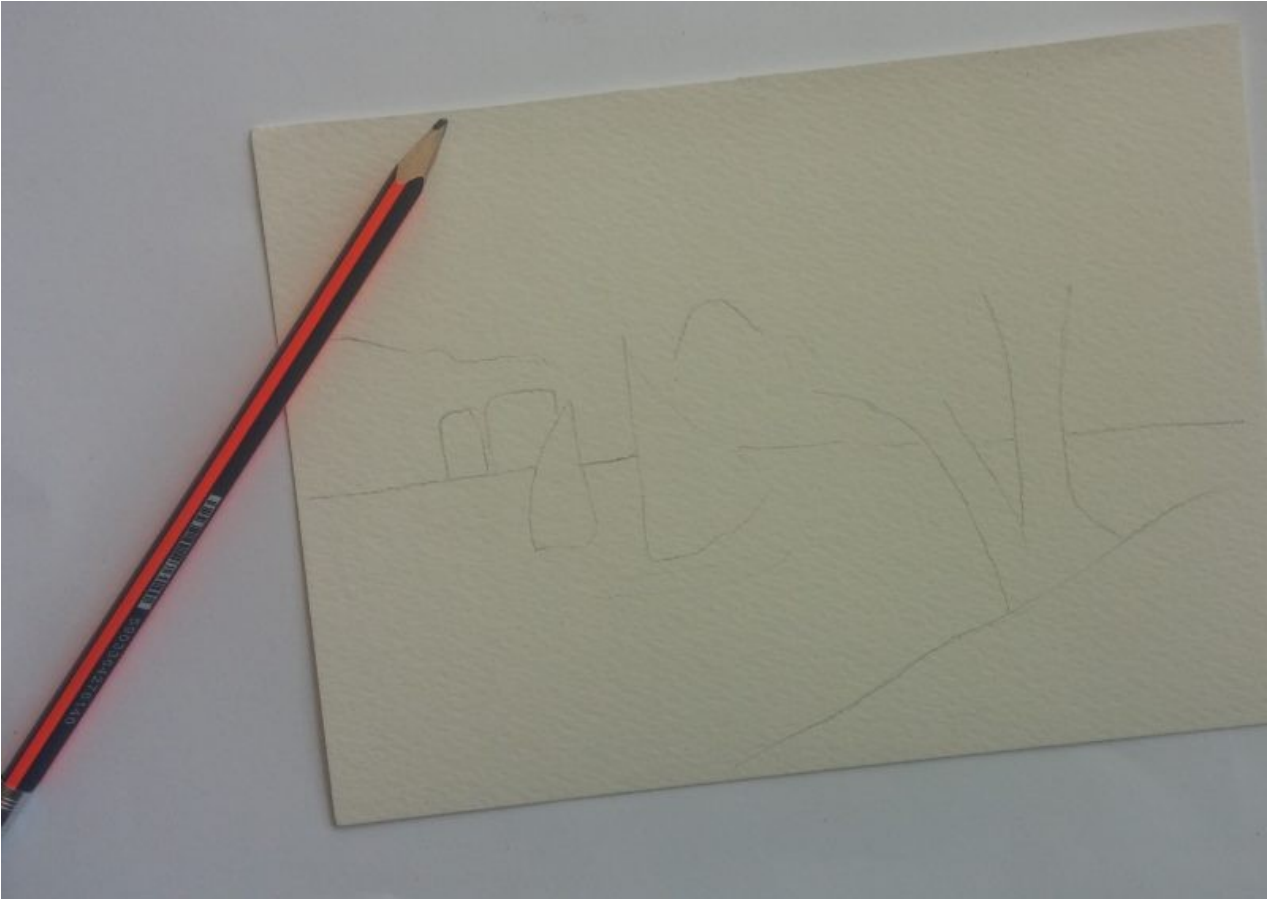
## Czego będziemy potrzebować:

- farbki
- kartka papieru
- patyczki kosmetyczne



## **Etap 1**

Tradycyjnie zaczynamy od szkicu. Wyznaczamy ołówkiem najważniejsze obszary i granice, żeby potem łatwiej nam było operować farbą. Nie potrzeba nam zbyt wielu szczegółów, dlatego też na początek warto wybrać właśnie taki obraz, który nie posiada ich wiele.



## Etap 2

No i zaczynamy kropkowanie. Patyczek kosmetyczny moczymy w farbie i wypełniamy wyznaczone obszary. Ja zaczęłam od wody, pamiętając przy tym, aby nie używać tylko jednego odcienia koloru. Nie bójcie się tego. Taki zabieg naprawdę doda Waszemu dziełu trochę charakteru i realizmu.



### **Etap 3**

Kolejne obszary wypełniamy podobnie jak przy poprzednim kroku.







Nic skomplikowanego. Jedyne o czym musimy pamiętać to... o cierpliwości! Tak ona jest tu bardzo ważna ;-)





I mamy gotowe dzieło impresjonistyczne! ? Myślę, że Seurat byłby dumny z tego, że Jego metoda jest wciąż aktualna!